

Sygn. akt II C 215/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Dubinowicz – Motyk

Protokolant: Ewa Lutka

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2019 roku na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. W.

przeciwko Z. W.

o zapłatę kwoty 84 274,90zł

I zasądza od pozwanego Z. W. na rzecz powoda Ł. W. kwotę 84 274,90zł (osiemdziesiąt cztery tysiące dwieście siedemdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty;

II oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego Z. W. na rzecz powoda Ł. W. kwotę 11 542zł (jedenaście tysięcy pięćset czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV nakazuje pobrać od pozwanego Z. W. na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 3717,21zł (trzy tysiące siedemset siedemnaście złotych dwadzieścia jeden groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt II C 215/18

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 grudnia 2017 roku Ł. W. wniósł o zasądzenie od Z. W. kwoty 82 500zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 listopada 2017 roku do dnia zapłaty, tytułem zachowku po dziadku powoda – E. W.. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwany jest wyłącznym spadkobiercą testamentowym po E. W. i jest zobowiązany do zapłaty zachowku na rzecz powoda, który – z uwagi na odrzucenie spadku przez swojego ojca - dziedziczyłby gdyby zmarły nie sporządził testamentu oraz że wartość spadku wynosiła 2640000zł. (k.1-2)

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał do rozpoznania tut. Sądowi. (k.20)

Z. W. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że powód Ł. W. został skutecznie wydziedziczony przez E. W., a także – że domaganie się przez powoda zachowku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż powód przez lata nie wywiązywał się z obowiązków rodzinnych względem E. W., nie opiekował się nim, nie interesował się jego sytuacją osobistą,

zdrowotną i majątkową. Pozwany kwestionował także wskazaną przez powoda wartość nieruchomości wchodzących w skład spadku po E. W.. (k.31-38)

Ł. W. podtrzymywał swoje żądanie, wskazując iż nie doszło do skutecznego wydziedziczenia go przez E. W. oraz że to spadkodawca był osobą wyłącznie odpowiedzialną ze zerwanie więzów z ojcem powoda i powodem, stąd brak jest podstaw do miarkowania zachowku czy oddalenia żądania zasądzenia zachowku. (k.48 - 49)

Postanowieniem z dnia 12 października 2018 roku i z dnia 7 czerwca 2019 roku tut. Sąd oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania z wniosku J. W. (1) o podział majątku wspólnego wnioskodawczyni i E. W.. (k.122 i 322)

Pismem procesowym z dnia 13 maja 2019 roku Ł. W. zmodyfikował żądanie pozwu, domagając się zasądzenia od Z. W. kwoty 84 274,90zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 listopada 2017 roku do dnia zapłaty. (k.317) Pozwany domagał się oddalenia powództwa, podtrzymując dotychczasową argumentację (e-protokół rozprawy z 7 czerwca 2019 roku)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. W. zmarł 11 listopada 2014 roku, będąc rozwiedzionym i pozostawiając czworo dzieci – D. W., K. W. (1) z d. W., R. W. i Z. W.. Spadkodawca miał także córkę M. W., jednak zmarła ona bezdzietnie przed nim.

Syn spadkodawcy, D. W. w dniu 17 kwietnia 2015 roku odrzucił spadek po E. W.. D. W. ma dwóch synów – Ł. W., urodzonego (...) i P. W., urodzonego (...).

Dowody: odpisy aktów stanu cywilnego i zapewnienia spadkowe k.2-7, 155-156 i 332, 358-359 dołączonych akt II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, oświadczenie o odrzuceniu spadku k.67-68 dołączonych akt II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po E. W. toczyło się z wniosku R. W. od grudnia 2014 roku.

W dniu 21 listopada 2014 roku notariusz dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu E. W. z dnia 26 września 1997 roku, w którym to testamencie do całego spadku powołany został Z. W..

W dniu 12 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentów E. W. z dnia 20 września 1989 roku i z dnia 24 lutego 1993 roku. W testamencie własnoręcznym z dnia 20 września 1989 roku E. W. powołał do dziedziczenia po sobie syna Z. W. i córkę M. W. w częściach równych. W testamencie własnoręcznym z dnia 24 lutego 1993 roku E. W. wskazał, że wydziedzicza ze swojego majątku ruchomego i nieruchomego, tu cytat: „następujące osoby oraz ich dzieci: 1. W. D., 2. W. R., 3. W. K. oraz jej dzieci”. Wskazał, że w/w nie znali go przez całe swoje życie, pałali do niego nienawiścią, nie chcieli mu pomóc ani się z nim zżyć, z daleka obserwowali jego pracę oraz pomoc jego byłej żony J. W. (2) oraz że nie znał ich i nie chce ich nigdy znać.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 12 października 2017 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie stwierdził, że spadek po E. W. zmarłym dnia 11 listopada 2014 roku w W., na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 26 września 1997 roku nabył w całości syn Z. W..

Dowody: protokoły otwarcia i ogłoszenia testamentu k.41-42, 108 i 109 dołączonych akt II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, testament E. W. z dnia 26 września 1997 roku k.80 dołączonych akt II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, postanowienie z dnia 12 października 2017 roku z uzasadnieniem k.319 i 325-328 dołączonych akt II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, testament E. W. z 20 września 1989 roku i z dnia 24 lutego 1993 roku koperta k.133

Ł. W. w chwili śmierci E. W. miał 28 lat. Nie znał swojego dziadka, nigdy się z nim nie spotkał, nie korespondował z nim.

Ojciec powoda – D. W. nie był wychowywany przez E. W.; małżeństwo E. W. i matki D. W. zostało rozwiązane przez rozwód, gdy D. W. był małym dzieckiem. E. W. nie utrzymywał kontaktów z D. W., ich sporadyczne spotkania były inicjowane przez D. W. gdy był on młodym człowiekiem lub miały związek z postępowaniami sądowymi o alimenty i o stwierdzenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego.

Przez wiele lat, w tym w chwili sporządzania testamentu z dnia 24 lutego 1993 roku, E. W. nie miał świadomości, że jego syn D. W. ma dzieci.

Około 1995 roku, na prośbę swoich synów, D. W. telefonicznie skontaktował się z E. W., chcąc poinformować go o istnieniu wnuków; rozmowa ta zakończyła się scysją. Po około 10 latach D. W. ponownie dzwonił do ojca i proponował mu przedstawienie swoich synów – do spotkania nie doszło.

Po usamodzielnieniu się Ł. W. nie próbował sam nawiązać kontaktu z E. W., mimo wiedzy gdzie jego dziadek mieszka.

Pod koniec życia E. W. opiekowali się syn Z. (pozwany) z żoną i była żona J. W. (1).

Ojciec powoda ani powód nie byli informowani przez pozwanego, E. W. czy innych członków rodziny E. W. o złym stanie zdrowia E. W. i konieczności udzielenia mu wsparcia. Dopiero w 2014 roku z powodem skontaktował się pozwany, informując o terminie pogrzebu E. W..

Dowody: zeznania świadka D. W. e-protokół rozprawy z dnia 14 września 2018 roku, zeznania świadka P. W. e-protokół rozprawy z dnia 14 września 2018 roku, zeznania świadka A. K. – Zardzewiały e-protokół rozprawy z 12 października 2018 roku, zeznania świadka J. W. (1) e-protokół rozprawy z dnia 30 listopada 2018 roku - w części, zeznania powoda Ł. W. e-protokół rozprawy z dnia 30 listopada 2018 roku, zeznania pozwanego Z. W. e-protokół rozprawy z dnia 30 listopada 2018 roku

W skład spadku po E. W. wchodziły: - prawo własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) położoną w W. – W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 1 650 026zł, - prawo własności zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 772 291zł, - prawo własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę (...) położoną w K., gmina W., zabudowanej budynkiem letniskowym, dla której Sąd Rejonowy w Otwocku prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 274 480zł. Od czasu śmierci E. W. stan w/w nieruchomości nie uległ zasadniczym zmianom – pozwany przeprowadził jedynie wymianę kotła gazowego, instalację alarmu i zabezpieczenie dachu przed przeciekaniem wokół komina w budynku przy ul. (...) w W..

Dowód: opinia biegłego ds. wyceny nieruchomości wraz z odpisami ksiąg wieczystych k.157 – 291, zeznania pozwanego Z. W. e-protokół rozprawy z dnia 30 listopada 2018 roku, umowy i faktury k.137-140

E. W. od 22 września 1977 roku pozostawał w związku małżeńskim z J. W. (1) z d. C.. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi z dnia 16 listopada 1989 roku.

W dniu 22 maja 1979 roku E. W. nabył od Skarbu Państwa, jako dotychczasowy najemca, lokal mieszkalny nr (...) w budynku przy ul. (...) w W. wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie użytkowania gruntu. Zawierając w/w umowę E. W. podał, niezgodnie z rzeczywistością, że jest stanu wolnego. Prawo odrębnej własności lokalu przy ul. (...) w W. E. W. sprzedał w dniu 10 lipca 1995 roku za kwotę 45 000zł.

W dniu 10 stycznia 1979 roku wydany został akt własności ziemi, stwierdzający, iż E. W. stał się z mocy prawa właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) położoną we wsi K..

Dowód: odpis wyroku w sprawie R VI C 619/89 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi k.34 dołączonych akt II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, kopia umowy sprzedaży lokalu i ustanowienia wieczystego użytkowania z 22 maja 1979 roku k.96-97, umowa sprzedaży z dnia 10 lipca 1995 roku k.98-101, akt własności ziemi k.110

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 19 stycznia 1994 roku Skarb Państwa reprezentowany przez Urząd Rejonowy w W. został zobowiązany do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz E. W. własności nieruchomości o powierzchni 1169m położonej w W. przy ul. (...) stanowiącej działkę (...) za zapłatą wynagrodzenia w kwocie 444 220 000 (starych) złotych. Umowa przeniesienia prawa własności w/w nieruchomości została zawarta w dniu 19 maja 1997 roku.

Dowód: wyrok w sprawie II C 602/92 Sądu Wojewódzkiego w Warszawie (akta znajdują się w dołączonych aktach II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie), umowa przeniesienia prawa własności z dnia 19 maja 1997 roku k.108-109

W sierpniu 2018 roku J. W. (1) zainicjowała postępowanie o podział majątku dorobkowego i dział spadku po E. W., domagając się ustalenia, że w skład majątku wspólnego jej i zmarłego E. W. wchodziły prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), dla którego prowadzona jest księga wieczysta (...) oraz nieruchomość gruntowa stanowiąca działkę nr (...) w K., gmina W., dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), a także że wnioskodawczyni dokonała nakładów na majątek wspólny i majątek odrębny E. W. o wartości 300000zł. Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2018 roku tut. Sąd stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie. Postępowanie jest na wstępnym etapie, jego uczestnikom nie został dotychczas doręczony odpis wniosku. niesporne, nadto kopia wniosku o podział majątku wspólnego k.87-91, odpis postanowienia o przekazaniu k.111

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w przeważającej części uzasadnione.

Jego podstawą prawną był przepis art. 991§1 i 2 kc, jako że powód, będący uprawnionym z ustawy do spadku po E. W., domagał się zasądzenia od pozwanego, jako spadkobiercy testamentowego Z. W., kwoty 84274,90zł tytułem zachowku. Stosownie zaś do art. 991§2 kc jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Zgodnie z art. 991§1 kc, definiującym pojęcie zachowku, zstępnym należy się połowa wartości udziału spadkowego, a jeśli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, jaki by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. W rozpatrywanej sprawie niesporne było, iż powód jest wnukiem E. W., pozwany jest synem E. W. i że poza nimi pozostawił on jeszcze trzech innych spadkobierców ustawowych. Krąg osób uprawnionych do dziedziczenia dodatkowo wykazany został dokumentami znajdującymi się w dołączonych aktach II Ns 1425/14 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie. Sąd zauważa, że ojciec powoda – D. W. odrzucił przypadający mu spadek po E. W., a więc został wyłączony od dziedziczenia tak, jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 1020 kc). Udział 1/4 spadku, który przypadłby mu w razie dziedziczenia, przypada jego dzieciom – Ł. W. i P. W. w częściach równych (art. 931§1 kc). Sąd nie podziela przy tym tezy pozwanego, iż odrzucenie spadku przez D. W. było próbą „obejścia” wydziedziczenia D. W.. Stosownie do art. 1011 kc zstępnym wydziedziczonym zstępnym są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę. Jako że wydziedziczenie oznacza pozbawienie uprawnienia do zachowku i wyłączenie od dziedziczenia ustawowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1971 roku III CZP 24/71, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1975 roku III CZP 14/75, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2015 roku III CZP 85/15), udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedziczonemu D. W., przypada dzieciom D. W., w tym powodowi Ł. W..

Skoro więc spadek po E. W. nabył wyłącznie pozwany Z. W. na podstawie testamentu, uprawnienie powoda - jako osoby która byłaby powołana do spadku z ustawy w braku dziedziczenia testamentowego - do domagania się zachowku, było jednoznaczne i wprost wynikało z treści art. 991§2 kc.

Przy ustalaniu wysokości udziału spadkowego, jaki przypadłby powodowi przy dziedziczeniu ustawowym istotne są regulacje zamieszczone w art. 931 kc i w art. 992 kc. Pierwszy ze wspomnianych przepisów stanowi, iż w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek i dziedziczą oni w częściach równych, przy czym o ile dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. Stosownie zaś do art. 992 kc przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. Jak wskazano w części wstępnej uzasadnienia, E. W. pozostawił po sobie czwórkę dzieci, z czego troje wydziedziczył, przy czym – co niesporne i wynikające z zeznań świadka J. W. (1) oraz treści testamentu E. W. z 24 lutego 1993 roku - i D. W., i R. W., i K. W. (2) mieli własne dzieci. Mając na uwadze regulację zamieszczoną w art. 931§2 kc, art. 1011 kc i art. 1049§2 kc, a także przedstawioną powyżej utrwaloną interpretację skutków wydziedziczenia, Sąd stoi na stanowisku, iż reguła nie uwzględniania wydziedziczonych spadkobierców z art. 992 kc nie znajduje zastosowania, jeśli takimi spadkobiercami są zstępni spadkodawcy, którzy pozostawili własnych zstępnych uprawnionych do zachowku po spadkodawcy (por. „Kodeks cywilny. Komentarz” pod red. Edwarda Gniewka i Piotra Machnikowskiego). Prowadzi to do przyjęcia, iż przy obliczaniu zachowku dla powoda, przyjmować trzeba, że w braku testamentu i wobec odrzucenia spadku przez D. W. powodowi przypadłby udział 1/8 spadku.

Najdalej idącym zarzutem pozwanego było zaprzeczanie uprawnieniu powoda do domagania się zachowku, z uwagi na fakt wydziedziczenia powoda przez E. W.. Stosownie do art. 1008 kc i 1009 kc spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych zachowku, jeżeli uprawniony do zachowku: 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, z zastrzeżeniem, iż przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Analizując, cytowane w części wstępnej uzasadnienia, zapisy testamentu E. W. z dnia 24 lutego 1993 roku, Sąd doszedł do przekonania, że nie stanowią one skutecznego wydziedziczenia Ł. W.. Przede wszystkim z treści testamentu wynika, że intencją E. W. było wydziedziczenie dzieci swojej córki, gdyż po wstępie o treści „następujące osoby oraz ich dzieci” tylko przy jej imieniu i nazwisku pojawił się dopisek „oraz jej dzieci”. Za przyjęciem takich zamierzeń spadkodawcy przemawia także i to, że – co wynika z zeznań świadków J. W. (1), D. W. i pozwanego – w 1993 roku E. W. nie miał świadomości czy D. W. ma dzieci, jako że nie utrzymywał kontaktów z synem. Nawet jednak gdyby przyjąć, że w/w wstęp oznacza, że intencją E. W. było wydziedziczenie także i dzieci D. W., to wydziedziczenie to nie było skuteczne. Wydziedziczenie nie może być „blankietowe”, a powinno być skonkretyzowane podmiotowo – obejmować wskazanie zindywidualizowanej osoby, istniejącej w świadomości spadkodawcy w chwili sporządzania testamentu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 stycznia 2019 roku I ACa 579/18). Skoro zaś E. W. sporządzając w/w testament nie wiedział czy jego syn D. w ogóle ma dzieci, nie mógł ich skutecznie i niejako „na zapas” wydziedziczyć. Niewiedza o istnieniu zstępnych D. W. pośrednio uniemożliwiała także skonkretyzowanie przyczyny wydziedziczenia, gdyż spadkodawca nie mógł odczuwać uporczywego niedopełniania względem niego obowiązków rodzinnych ze strony osoby, której istnienia nie był świadomy. Uzupełniająco wskazać też trzeba, że nawet w razie skonkretyzowania osoby Ł. W. w w/w testamencie wydziedziczenie powoda nie byłoby skuteczne. W dacie sporządzania testamentu z 24 lutego 1993 roku powód miał niespełna siedem lat, tak więc o inicjowanie i utrzymywanie więzi rodzinnych między dziadkiem a wnukiem powinien zabiegać dziadek, czego – co niesporne – nie czynił. Jest oczywiste, że kilkuletniemu dziecku nie można przypisać zawinionego uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem dziadka, który sam przez lata lekceważył istnienie wnuka (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 września 2018 roku V ACa 563/17).

Nie było przedmiotem sporu między stronami, że powód nie otrzymał od spadkodawcy darowizny, podlegającej zaliczeniu na poczet należnego mu zachowku i doliczanej do spadku przy ustalaniu wysokości zachowku (art. 991§2 kc i art. 993 kc).

Obliczenie wartości spadku dla potrzeb ustalenia zachowku odbywa się według zasad unormowanych w art. 922 kc i art. 993-995 kc, a jego efektem jest ustalenie czystej wartości spadku (substratu zachowku). Czysta wartość spadku stanowi różnicę między stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych. W rozpoznawanej sprawie pozwany początkowo przyznał twierdzenia powoda, iż E. W. pozostawił po sobie majątek w postaci nieruchomości przy ul. (...) w W., nieruchomości przy ul. (...) w W. i nieruchomości w K.. W toku postępowania pozwany zmodyfikował częściowo swoje stanowisko, twierdząc iż E. W. był jedynie współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...) w W. i nieruchomości w K., jako że stanowiły one majątek nabyty w czasie trwania związku małżeńskiego z p. J. W. (1) lub w zamian za środki pochodzące ze sprzedaży tego majątku i po ustaniu małżeństwa udziały w nim byłych małżonków powinny wynosić po 1/2 części. Twierdzenia te nie zostały udowodnione. Sąd dwukrotnie oddalił wnioski pozwanego o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania zainicjowanego w sierpniu 2018 roku przez p. J. W. (1) przeciwko zstępny E. W. o podział majątku dorobkowego, uznając że nie została spełniona przesłanka formalna z art. 177§1 pkt 1 kpc (postępowanie jest na etapie wstępnym, nie ma statusu sprawy w toku, ponieważ uczestnikom nie został doręczony odpis wniosku) oraz rozstrzygnięcie w/w postępowania nie ma prejudycjalnego znaczenia dla wyniku niniejszego postępowania, gdyż w procesie o roszczenia z tytułu zachowku dopuszczalne jest samodzielne ustalenie przez sąd orzekający stanu i wartości spadku, bez uprzedniego postępowania o dział spadku lub o podział majątku, który był objęty małżeńską wspólnością ustawową (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1985 roku III CZP 69/84). Ciężar dowodu wykazania okoliczności przeciwnych niż wynikających z treści ksiąg wieczystych (...) Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. i (...) Sądu Rejonowego w Otwocku spoczywał na pozwanym (art. 6 kc). Zaoferowane dowody, w postaci dokumentów potwierdzających czas trwania związku małżeńskiego E. W. z J. W. (1) oraz zeznań świadka J. W. (1) nie są, zdaniem Sądu, wystarczające dla wykazania iż w/w nieruchomości stanowiły współwłasność E. W. i J. W. (1). Odnośnie nieruchomości w K. – znana Sądowi z urzędu treść wpisów w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w Otwocku oraz dokument znajdujący się na k. 110 akt wykazują, że dokumentem stwierdzającym nabycie przez E. W. własności owej nieruchomości był akt własności ziemi. Dokument ten został wydany w dniu 10 stycznia 1979 roku (czyli w okresie trwania związku małżeńskiego E. W. z J. W. (1)), jednakże stwierdzał on jedynie fakt nabycia własności nieruchomości z mocy prawa (art. 12 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych), a nabycie to nastąpiło z dniem wejścia w życie w/w ustawy, czyli 4 listopada 1971 roku, przed zawarciem przez E. W. związku małżeńskiego z J. W. (1). Sąd zauważa, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż nieruchomość nabyta na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych powinna być zaliczona do majątku wspólnego małżonków wtedy, gdy w dniu 4 listopada 1971 roku (w dacie nabycia własności ex lege) istniała między nimi wspólność ustawowa – por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1989 roku III CZP 114/88, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1991 roku III CZP 61/90). Odnośnie własności nieruchomości przy ul. (...) w W. – znana Sądowi z urzędu treść wpisów w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. oraz dokument na k. 108 – 109 akt wykazują, iż własność owej nieruchomości E. W. nabył w dniu 19 maja 1997 roku, a więc kilka lat po rozwiązaniu przez rozwód jego małżeństwa z J. W. (1). Z uwagi na nieistnienie związku małżeńskiego, prawo własności tej nieruchomości nie mogło więc stanowić składnika majątku wspólnego, niezależnie od źródła pochodzenia środków finansowych na jego nabycie. Z uwagi na powyższe, Sąd przyjął, iż w skład spadku po E. W. wchodziło prawo własności nieruchomości opisanych w księgach wieczystych (...) Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie oraz (...) Sądu Rejonowego w Otwocku. Ponieważ wskazywana przez powoda wartość rynkowa w/w nieruchomości była kwestionowana przez pozwanego, przeprowadzony został dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości. Opinię autorstwa biegłego J. S. Sąd uznał za wiarygodną i przekonującą, albowiem była jednoznaczna, spójna, logicznie, szczegółowo i obszernie uzasadniona, a żadna ze stron nie domagała się jej uzupełnienia i nie kwestionowała stwierdzeń w niej zawartych. Pozwany nie udowodnił istnienia długów spadkowych, podlegających odliczeniu przy ustalaniu substratu zachowku. W szczególności nie

zostało udowodnione by J. W. (1) przysługiwała wobec E. W. wierzytelność z tytułu nakładów na majątek wspólny i odrębny oraz z tytułu rozliczenia środków uzyskanych ze sprzedaży składników majątku wspólnego (tu: lokal mieszkalny przy ul. (...)). Inicjatywa dowodowa pozwanego ograniczona była do zeznań świadka J. W. (1), które były bardzo ogólnikowe, a przy tym nie mogły stanowić wiarygodnej podstawy ustalenia stanu rozrachunku świadka ze spadkodawcą. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że świadek jest osobiście zainteresowana dowodzeniem tej treści twierdzeń, skoro jest wnioskodawcą w postępowaniu o podział majątku dorobkowego. Nadto, uzasadnione jest przyjęcie, że świadek działa w interesie pozwanego, dążąc do zmniejszenia ciężących na nim zobowiązań z tytułu zachowku. Świadek jest bowiem matką pozwanego, a postępowanie o podział majątku dorobkowego zainicjowała 29 lat po ustaniu jej związku małżeńskiego z E. W., już po wszczęciu postępowań o zapłatę zachowku przeciwko Z. W.. Z tych przyczyn ogólnikowe zeznania świadka nie mogły stanowić podstawy ustaleń o istnieniu długów E. W. wobec J. W. (1), a inne środki dowodowe przez pozwanego nie zostały zaoferowane. W konsekwencji, Sąd ustalił czystą wartość spadku po E. W. na kwotę 2 696 797zł. Oznacza to, iż należny powodowi zachówek stanowi równowartość 1/16 udziału w spadku i wyraża się on kwotą 168 549,81zł. Sąd zaznacza, iż nie znajdowało zastosowania ograniczenie odpowiedzialności pozwanego za zapłatę zachowku przewidziane w art. 999 kc. Przepis ten stanowi, iż jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku jest sam uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Porównując wartość nieruchomości wchodzącej w skład spadku po E. W. (2 696 797zł) z wartością zachowku jaki przysługiwałby pozwanemu Z. W. (337 099,62zł), nie sposób przyjąć by obowiązek uiszczenia przez pozwanego na rzecz powoda kwoty żądanej w pozwie naruszał własne uprawnienia pozwanego do zachowku.

Sąd nie podzielił poglądu pozwanego, iż żądanie zasądzenia na rzecz powoda kwoty 84 274,90zł, stanowiącej połowę ustalonego zachowku jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i żądany przez powoda zachówek powinien ulec miarkowaniu lub powództwo powinno podlegać oddaleniu. Stosownie do art. 5 kc czynienie użytku ze swego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż zastosowanie art. 5 kc w sprawie o zachówek jest dopuszczalne i może prowadzić do oddalenia żądania lub pomniejszenia zasądanego zachowku, jednak może to nastąpić jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Przy interpretowaniu jakie zachowania dochodzącego zachowku spadkobiercy mogą uzasadniać uznanie jego żądania za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego pomocnicze znaczenie mają normy dotyczące wydziedziczenia. Skoro bowiem spadkodawca może pozbawić najbliższych członków swojej rodziny zachowku tylko w ściśle określonych w pkt 1-3 art. 1008 kc sytuacjach, nie można przyjąć by innego rodzaju zachowania uprawnionych uzasadniały pozbawienie ich zachowku, gdy spadkodawca nie dokonał wydziedziczenia. W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił by powód dopuścił się zachowań stypizowanych w art. 1008 kc. Pozwany powoływał się w istocie na ugruntowane orzecznictwo nawiązujące do art. 1008 pkt 3 kc, przyjmujące, iż dochodzenie zachowku po osobie, z którą uprawniony nie utrzymywał kontaktów z uwagi na zachowanie uprawnionego jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Sąd stoi jednak na stanowisku, iż niekwestionowany brak relacji rodzinnych powoda ze spadkodawcą nie był wynikiem działań (zaniechań) powoda, lecz spadkodawcy. To spadkodawca, jako dziadek, winien zadbać o nawiązanie relacji z wnukiem i dbać o utrzymywanie owej relacji w całym okresie dzieciństwa wnuka – a E. W. tego nie czynił. O własnych zaniechaniach powoda można ewentualnie mówić w okresie po 2004 roku, tj. gdy powód był już osobą pełnoletnią. Sąd uważa, że brak prób nawiązania przez powoda po tej dacie relacji z E. W. nie jest równoznaczny z uprzejwym niedopełnieniem obowiązków rodzinnych, skoro powód miał podstawy pozostawania w przekonaniu, że E. W. nie jest zainteresowany nawiązaniem i utrzymywaniem owej relacji. Nadto – w rozpoznawanej sprawie powód dochodzi jedynie połowy należnego mu zachowku, a zdaniem Sądu nawet w razie negatywnej oceny postępowania powoda względem spadkodawcy po 2004 roku miarkowanie wysokości zachowku nie powinno skutkować zmniejszeniem go o ponad połowę.

Mając powyższe na względzie, Sąd zasądził na rzecz Ł. W. kwotę 84 274,90zł. O odsetkach za opóźnienie od zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i §2 kc, uznając, że skoro ustalenie wartości substratu zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu o zachówek, co wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, to odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie. Dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej kwoty stało się wymagalne

(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 1997 roku I ACa 690/97). Z tych powodów powództwo o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od 25 listopada 2017 roku do dnia 13 czerwca 2019 roku zostało oddalone, jako nieuzasadnione, o czym rozstrzygnięto w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, przy uznaniu powoda za stronę wygrywającą sprawę. Koszty procesu poniesione przez powoda wyrażały się kwotą 11 542zł, w skład której wchodziły: uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 4125zł, uiszczona zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 2000zł, uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 5400zł.

Sąd był ponadto zobligowany do rozstrzygnięcia o wydatkach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa w toku postępowania, stosownie do art. 83 ust. 2 i art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Należności Skarbu Państwa wyrażały się kwotą 3717,21zł z tytułu wypłaconego biegłemu wynagrodzenia (k.303), a do ich poniesienia zobowiązany jest pozwany, jako strona przegrywająca sprawę.